

## Generationenkonflikt und Gedächtnistradierung. Die Aufarbeitung des Holocaust in der polnischen Erzählprosa des 21. Jahrhunderts

Beitrag vom: 28.11.2018

Rezension von M.A. Agata Anna Teperek      Redaktionell betreut von Dr. Lidia Zessin-Jurek

Opublikowana w 2012 roku praca magisterska Elisy-Marii Hiemer pt. *Generationenkonflikt und Gedächtnistradierung. Die Aufarbeitung des Holocaust in der polnischen Erzählprosa des 21. Jahrhunderts* [Konflikty pokoleniowe i przekazywanie pamięci. Rozliczenie z Holocaustem w polskiej literaturze prozą XXI wieku] jest jednym z pierwszych – jeśli nie pierwszym w ogóle – obszernym opracowaniem najnowszej polskiej literatury mówiącej o Zagładzie. Publikacją tą wydawnictwo *ibidem*---Verlag zainicjowało serię „Literatur und Kultur im mittleren und östlichen Europa”.

W swojej pracy Hiemer analizuje dwa teksty literackie z pierwszej dekady XXI wieku, napisane przez pisarzy, którzy nie mają własnych wspomnień związanych z wojną: *Pensjonat* (2010) Piotra Pazińskiego i *Ślicznotkę doktora Josefa* (2006) Zyty Rudzkiej. Paziński urodził się w 1973 roku, Rudzka w 1964 roku i należą odpowiednio do trzeciej i drugiej generacji powojennej. Choć cenią ich krytycy, ich twórczość nie do końca przedarła się do świadomości szerszego grona odbiorców. Jak zauważa Hiemer, książka Rudzkiej wywołała większe dyskusje za granicą niż w Polsce. Wprawdzie analiza Hiemer zaciekawi przede wszystkim literaturoznawców i polonistów, ale może się okazać interesująca również w kontekście transdyscyplinarnych studiów nad Holocaustem i szerzej nad pamięcią.

Od wielu lat Holocaust pozostaje jednym z najczęściej podejmowanych tematów w nauce i sztuce. Hiemer przyłącza się do stwierdzenia Barbary Breysach, że literackie opracowania Zagłady były i są obecne w Polsce jak nigdzie indziej i prawdopodobnie temat ten podejmowano też tutaj w sposób najbardziej wieloaspektowy i najgłębszy [1].

Wydaje się, że społeczne oddziaływanie pamięci o drugiej wojnie światowej wciąż pozostaje bardzo silne, mimo że coraz mniej osób ma własne wspomnienia z tego okresu. Wraz z odchodzeniem pokolenia świadków pamięć komunikacyjna zostaje stopniowo zastępowana pamięcią kulturową, której nośnikiem jest m.in. literatura piękna [2]. Odwoływanie się do wojny przez młodsze pokolenia – jak zauważa Przemysław Czapliński – wiąże się też z potrzebami tożsamościowymi czasu pokoju, kiedy to tożsamość kształtowana jest często w kontrze do rzeczywistości wojennej [3].

Temat Holokaustu nie jest oczywiście niczym nowym w polskiej literaturze, o czym Hiemer doskonale wie. Na początku książki dokonuje skrótowego podsumowania ponad sześćdziesięcioletniej historii polskiej literatury o Holokauście i wyznaczenia najważniejszych cezur, nawiązując przy tym do ważnych wydarzeń polityczno-społecznych. Pierwszym z nich jest zakończenie wojny i pojawienie się pierwszych tekstów literackich nawiązujących do Zagłady jak choćby *Medalionów* (1946) Zofii Nałkowskiej czy *Wielkiego Tygodnia* Jerzego Andrzejewskiego (1948). Drugi ważny moment to z jednej strony odwilż, z drugiej marzec 1968 roku. Tutaj ważny wydaje się wpływ Henryka Grynberga, który np. w *Żydowskiej wojnie* (1965) próbował skonfrontować polskich czytelników z niewygodnymi pytaniami o miejsce Żydów w polskim społeczeństwie powojennym. Po roku 1968 roku „tematyka żydowska” odżyła, wprowadzone tym razem do literatury polskiej przez Hannę Krall w *Zdążyć przed Panem Bogiem* (1977) w nowej formie sposobu opowiadania o wojnie – wywiadzie. Dalsze eksplorowanie tematu wojny przypadło na lata 80. XX wieku i było inspirowane m.in. filmem Claude Lanzmanna *Shoah* (1985). Ten etap wiąże się ze zwróceniem większej uwagi na perspektywę sprawców i biernych uczestników tamtych wydarzeń, jak to ma miejsce np. w książce *Początek* Andrzeja Szczypiorskiego (1986) czy eseju *Biedni Polacy patrzą na getto* Jana Błońskiego (1987).

W literackim opracowywaniu tematu Zagłady autorka wyróżnia kilka faz związanych ze zmianami w sposobie narracji, uznając przy tym publikację opowiadań Tadeusza Borowskiego *Kamienny świat* (1948) za przełom w tej dziedzinie. Jak twierdzi Hiemer autorzy późniejszych artystycznych opracowań tematyki wojennej albo dystansowali się od strategii narracyjnej Borowskiego (przenikania się roli autora, narratora i bohatera, języka o prowokacyjno-drastycznym zabarwieniu i ukazywania rzeczywistości w obozie koncentracyjnym jako rodzaju „normalności”), albo świadomie sięgali po nie jako po podstawy dalszych eksperymentów.

Hiemer zauważa, że po 1989 roku i okresie „przesytu historii”, druga wojna światowa powraca do polskiej literatury w postaci fragmentarycznej, ambiwalentnej, skupionej na jednostce i miotających nią sprzecznościach, często brutalnej. Trzeba tu jednak podkreślić, że jeśli chodzi o drastyczne przedstawienia wojny w polskiej literaturze nie była to nowość, gdyż jak zauważa Adam Krzemiński, polska literatura w PRL różniła się pod tym względem wyraźnie od literatury niemieckiej, szczególnie tej z NDR [4]. Obok wysypu późnych świadectw dawanych przez ocalałych i literatury autobiograficznej, pojawia się coraz więcej opracowań autorstwa przedstawicieli drugiej i trzeciej generacji, którzy podchodzą do tematu w sposób bardziej krytyczny. Dzięki rosnącemu dystansowi udaje się bowiem wypracować nowe strategie opowiadania o wojnie i nowe prowokacyjne sposoby jej przedstawiania.

W debiutanckiej minipowieści Pazińskiego pt. *Pensjonat* odnaleźć można autobiograficzne wspomnienia autora wplecione w fikcyjne ramy: pierwszoosobowy narrator – ostatnie ogniwo łańcucha pokoleń żydowskiej wspólnoty – podróżuje do miejsca odwiedzanego w dzieciństwie: żydowskiego pensjonatu pod Warszawą. Tematyka dzieła Pazińskiego obraca się wokół wymierania żydowskiej kultury i pamięci o niej oraz wokół współczesnych problemów, z którymi boryka się starzejąca się wspólnota. W recenzji dla tygodnika „Polityka” Justyna Sobolewska określa ją nawet mianem „powiastki filozoficznej o żydowskim losie i o rozpadzie” [5].

*Ślicznotka doktora Józefa Zyty* Rudzkiej przedstawia z kolei codzienność domu opieki dla osób starszych, a w retrospekcji opisuje traumatyczne dzieciństwo bohaterki. Dwie siostry bliźniaczki – obecne pensjonariuszki domu opieki – były poddawane przez doktora Józefa Mengele eksperymentom medycznym w Auschwitzu.

Między jedną z nich – piękną panią Czechną – a tytułowym doktorem Józefem wytworzyła się szczególna relacja. Przynajmniej takie wspomnienia o doktorze zachowała z dzieciństwa bohaterka. Dodatkowo szokuje to, że dyrektor domu opieki traktuje swoich podopiecznych jak więźniów i ich codzienność jest niepokojąco bliska ich doświadczeniom obozowym.

Analizując teksty Pazińskiego i Rudzkiej, Hiemer zastanawia się, na ile daje się połączyć w literaturze teraźniejszą rzeczywistość z przeszłością i w jaki sposób drugie i trzecie pokolenie przekaze w najnowszej literaturze pamięć Holocaustu, którego nie zna z własnych doświadczeń, a jedynie z opowieści i świadectw innych – Hiemler bada więc tzw. postpamięć. Zwraca przy tym szczególną uwagę na środki literackie i aspekty tekstualne, czyli na język, który trzeba było twórczo rozwinąć w analizowanych utworach, żeby opowiedzieć o niewypowiadalnej traumie. Zarazem przygląda się krytycznie kontekstowi powstania tych tekstów. Na koniec badaczka osadza swą analizę w toczących się w Polsce dyskusjach o obciążonych historycznie stosunkach polsko-żydowskich i poddaje refleksji kwestię łamania tabu przez literaturę.

W przypadku *Pensjonatu*, Hiemer dochodzi do wniosków, że to, co bohater zna z opowieści, czyli to, co wydarzyło się przed rzeczywistym czasem narracji i czego on sam nie może pamiętać, staje się elementem jego życia. Doświadczenia grupy, z której pochodzi, stoją tutaj na pierwszym planie. Ponieważ autor przyłożył dużą wagę do sygnalizowania wewnętrznych procesów myślowych postaci tekst wydaje się tym autentyczniejszy, zarazem sposób opowiadania o przeszłości w tej powieści sprawia, że wydarzenia historyczne stają się niepewne, przypadkowe i niedorzeczne.

O ile Paziński zajmuje się odkrywaniem historii rodzinnej i badaniem tożsamości etnicznej, Rudzka obiera w swoim tekście zupełnie inną strategię i sięga po perspektywę dziecka. *Ślicznotka doktora Józefa* analizowana jest przez Hiemer z perspektywy użytych posttraumatycznych strategii narracji. Badaczka zwraca uwagę, że autorka świadomie podważa utarte narracje pamięci, zestawiając choćby ze sobą dom spokojnej starości i obóz koncentracyjny. Kiedy Paziński stara się zaznaczyć wielowymiarowość tożsamości młodego pokolenia wynikającą ze złożoności historii, Rudzka mówi głosem strauumatyzowanego pokolenia wojennego, zwłaszcza jeśli chodzi o to, jak świadkowie traktowani byli przez otoczenie.

W drugiej części swojej pracy Hiemer odnosi się do dyskursu i antyżydowskich resentymentów w społeczeństwie i kulturze polskiej. Próbuje w skrócie przedstawić życie Żydów dzisiaj, które w obu tekstach ukazano jako coś zanikającego (zanika także pamięć o nich). Autorka podkreśla, że zarówno Paziński, jak i Rudzka podchodzą z dużą dozą ironii do dychotomii ofiar polskich i żydowskich, a także zawierają w swoich tekstach krytykę dzisiejszego przedstawiania historii i obchodzenia się ze wspomnieniami o Zagładzie. Szczególnie *Ślicznotka doktora Josefa* konfrontuje czytelnika z dzisiejszym polskim antysemityzmem.

Wspólne dla obu diskutowanych przez Hiemer tekstów jest wtórne świadectwo – (fikcyjne) pokolenie wojenne wzbudza zainteresowanie u (równie fikcyjnych) przedstawicieli grup drugiej i trzeciej generacji powojennej, choć jednocześnie zaznacza się tu konflikt pokoleń. Podczas gdy starsze pokolenie nie jest w stanie opowiedzieć o swoich doświadczeniach i ucieka od powracania pamięcią do przeszłości, młodsze pokolenie stoi przed wyzwaniem, żeby w jakiś sposób umiejscowić doświadczenia przodków we własnym życiu.

Zdaniem Hiemer o najnowszej polskiej literaturze o Holokauście daje się więc powiedzieć, że w dwójnasób wyemancypowała się ona z tradycji pisania o doświadczeniach wojennych: po pierwsze nie powiela wzorców narracyjnych używanych przez pokolenie ofiar, a nawet sili się na pewną krytykę sposobów radzenia sobie z przeszłością i traumą. Co ciekawe, brak w niej też praktycznie wizerunku Niemca. Po drugie młodszy autorzy świadomie sięgają po takie strategie fikcjonalizacji świata przedstawionego, które oddalają ich od historiografii, choćby przytaczając fragmentarycznie, silnie zindywidualizowane i wzajemnie podważające się wersje zdarzeń czy obierając perspektywę dziecka.

Zastanawiające jest przy tym stwierdzenie Hiemer, że być może to, co w innych literaturach budziłoby ostry sprzeciw w kontekście Holokaustu i uchodziłoby za łamanie tabu, w Polsce – jak pokazuje choćby przykład książki Rudzkiej czy *Noc żywych Żydów* (2012) Igora Ostachowicza – nie wzbudza emocji i przechodzi niemal niezauważone. Hiemer łączy to z pluralizmem i wielowymiarowymi przedstawieniami historii w polskiej literaturze oraz sceptycyzmem opinii publicznej w stosunku do ujednocionej pamięci zbiorowej. Można by się jednak zastanowić, czy nie łączy to się również z kiepską kondycją polskiej krytyki literackiej i debaty publicznej o kulturze oraz z wciąż panującą społeczną obawą przed konfrontacją z tematyką żydowską.

[1] Breysach Barbara: „Intellektuelle Zeugenschaft und die Erfahrung der Überlebenden. Bemerkungen zur polnischen Literatur der Shoah" [w:] Schmitz Walter (red.): *Erinnerte Shoah. Die Literatur der Überlebenden*, Dresden 2003, s. 338-355, tutaj s. 335.

[2] Więcej o pamięci kulturowej i komunikacyjnej patrz np.: Assmann Jan: „Kultura pamięci”, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 59-100.

[3] Więcej o pamięci kulturowej i komunikacyjnej patrz np.: Assmann Jan: „Kultura pamięci”, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 59-100.

[4] Krzemiński Adam, „Miejsca upamiętnienia zbrodni nazistowskich w Polsce i Niemczech i ich wpływ na kultury pamięci oby państw”, tom pokonferencyjny (w przygotowaniu).

[5] Sobolewska Justyna: „Taniec z cieniami. Powiastka filozoficzna o żydowskim losie”, *Polityka*, 30.07.2009. Dostęp online:

<http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/297843,1,recenzja-ksiazki-piotr-pazinski-pensjonat.read> (26.02.2017).



#### **Zitierweise:**

M.A. Agata Anna Teperek: Rezension zu: Elisa-Maria Hiemer: Generationenkonflikt und Gedächtnistradierung. Die Aufarbeitung des Holocaust in der polnischen Erzählprosa des 21. Jahrhunderts, 2012, in: <https://www.pol-int.org/de/publikationen/generationenkonflikt-und-gedaechtnistradierung-die#r7315>.

<https://www.pol-int.org/de/publikationen/generationenkonflikt-und-gedaechtnistradierung->

die?j5Q6rewycZ5HtUDXTWpx7UZE=1&r=7315